

Nakład: 20.000 egz.

G A Z E T A B E Z P Ł A T N A



NASZE

Jastrzębie

Nr 1 (55)

styczeń 2020r.

Wersja elektroniczna gazety i więcej informacji na stronie: www.naszejastrzebie.pl



Puchar Wyszehradzki JEST NASZ!

Do galerii tytułów hokeistom brakuje już tylko mistrzostwa Polski

str. 6-7

Wraca strefa Centrum **3**

Ewa Gawęda: *dotrzymam słowa* **5**

Operowo i dobroczynnie **8**

JSW ujarzmia metan **12**

R E K L A M A

RCU[®]
UBEZPIECZENIA



Ubezpieczenia na wiele sposobów
Najszersza oferta w mieście!

Przyjdź i sprawdź nas!

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ
ul. Beskidzka 34, tel: 32 470 32 49
ul. Mazowiecka 6 (powyżej D.H. Spar), tel: 537 437 515
Al. Piłsudskiego 60 (Urząd Miasta), tel: 531 131 101



Kazań zdobyty!

Tak emocjonującej końcówki nie
pamiętają najstarsi kibice siatkówki

str. 4

Budżet przetrwania

► **Dosyć nieoczekiwanie opozycyjni radni poparli tegoroczny budżet, zaproponowany przez prezydent Annę Hetman. To jedyna niespodzianka związana z planami finansowymi na 2020 rok. Poza tym, jak zawsze, Jastrzębie-Zdrój będzie balansować na granicy przetrwania licząc, że nic złego nie stanie się JSW.**

Przez lata opozycyjni radni z PiS alarmowali, że prezydent Anna Hetman nie ma żadnego planu rozwoju miasta. Coś w tych zarzutach było prawdziwego.

Mimo chwyliwych haseł rzuconych podczas kampanii wyborczej, ponad pięcioletnie rządy Anny Hetman trudno uznać za milowy krok w historii miasta.

Jastrzębie-Zdrój od lat jest w ogniu wszystkich rankingów aktywności gospodarczej. Kuleje prywatna przedsiębiorczość. Zewnętrznych inwesto-



Budżet w liczbach

Dochody **555 mln zł**

Wydatki **630 mln zł**

Deficyt **75 mln zł**
(zostanie pokryty nadwyżką z lat ubiegłych i wolnymi środkami).

rów brak, a miasto nie potrafi samodzielnie wykreować impulsu do rozwoju. Od początku

istnienia Jastrzębie-Zdrój uzależnione jest od jednej branży i nic się na przestrzeni tych dekad nie zmieniło. I to jest niepokojące. Jastrzębska Spółka Węglowa ma się obecnie dobrze, ale przeżywała już trudne chwile, a prawdziwe kłopoty mogą nadejść za sprawą polityki klimatycznej Unii Europejskiej. Jastrzębie-Zdrój nie ma żadnego, innego pomysłu na przetrwanie, niż spoglądanie na JSW. Prezydent Anna Hetman nie zmieniła tej perspektywy.

Miasto nie ma pomysłu na tworzenie nowych miejsc pracy i nie uruchamia bodźców zachęcających młodych jastrzębian do pozostania w małej ojczyźnie.

Budżet na 2020 rok zapowiada się, jako kontynuacja tego trendu na przetrwanie. Radni PiS zawsze głosowali przeciw planom finansowym pre-

bec całego jej polityki. Tym razem zmienili taktykę i wzięli na siebie częściową odpowiedzialność za kolejny rok stagnacji. Trochę to dziwi, bo w indywidualnych komentarzach radni opozycyjni nie pozostawiają suchej nitki na tegorocznym budżecie.

- W naszym mieście brakuje inwestycji, które będą rozwijać przedsiębiorczość firm lokalnych, a z drugiej strony nie ma wizji na inwestycje pozwalające ściągnąć kapitał zewnętrz-

ny. I nie chodzi tylko o udostępnienie terenów pod inwestycje przedsiębiorstw, ale także na te, które będą powstrzymywać młodych ludzi przez emigracją. Brak polityki budownictwa mieszkaniowego pod wynajem, brak rozwoju dobrej komunikacji od miejskiej po kolejową powoduje odpływ mieszkańców. W zaproponowanym budżecie na 2020 rok nie ma środków, aby zrealizować wymienione przeze mnie zadania. A te zadania można zrealizować przy pomocy programów rządowych przy minimalnym wkładzie własnym.

Zabrakło mi w budżecie rozwiązań finansowych, które pozwoliłyby: wybudować nowy budynek Komendy Miejskiej Policji, utworzyć punkt obsługi Narodowego Funduszu Zdrowia czy też Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, aby ułatwić naszym mieszkańcom dostęp do tych instytucji.

Myszę, że radni obdarowali panią prezydent prezentem wigilijnym.

Budżet został przyjęty prawie jednogłośnie ponieważ spełnia on wymogi RIO, ale także realizuje kilka drobnych zadań na zasadzie dla każdego coś milego - ocenia Piotr Szereda, przewodniczący Rady Miasta. (fil)

www.fundacjaogniwo.pl
FB fundacjaogniwo



**RAZEM
PO ZDROWIE!**

**TWÓJ 1%
MA ZNACZENIE**

KRS 0000364436

DIALOG MIESIĄCA

► Poczucie humoru na szczęście nie ginie wśród jastrzębskich samorządowców. Polecamy wymianę korespondencji między radnym **Andrzejem Matusiakiem** a prezydent **Anną Hetman**.

Interpelacja Andrzeja Matusiaka

Proszę o szczegółowy wykaz ze wsparcia Wiceministra Cieni Posła RP Krzysztofa Gadowskiego dla naszego miasta. Konkretny projekt i na czym polegało wsparcie Wiceministra Cieni. I jaki efekt przyniosła ta pomoc. Proszę o szczegółowy wykaz.

Odpowiedź Anny Hetman

Z przykrością stwierdzam, że nie znam żadnego wiceministra cieni. Mam jedynie informację o działaniach posłów RP na rzecz naszego miasta i tylko w tym zakresie mogę udzielić odpowiedzi.

NASZE
Jastrzębie

Wydawca:
F-Press, 43-190 Mikołów, ul. Prusa 17,
redakcja@naszagazeta.info,
naszejastrzebie@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**
Sekretarz redakcji: **Beata Leśniewska**
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881

Redaguje zespół.
DZIAŁ REKLAMY:
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
790 887 729, reklama.naszagazeta@gmail.com
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.
Druk: Seregni Printing Group Sosnowiec

WRACA strefa centrum

► Po raz pierwszy o komercyjnych planach zagospodarowania terenów zielonych w kwartale ulic Północnej, Warszawskiej, Porozumień Jastrzębskich i Sybiraków, pisaliśmy pięć lat temu w tekście „Galeria wątpliwości”. To wciąż aktualny materiał. Wątpliwości pozostały, ale przynajmniej przeprowadzono konsultacje społeczne w tej sprawie.



Już 5 lat temu pisaliśmy, że potrzebne są konsultacje społeczne w sprawie zagospodarowania strefy centrum.

W centrum miasta, w miejscu gdzie rośnie teraz gęsty i trochę zdziczały las, prywatny inwestor chce wybudować, m.in. galerię handlową. Inwestycja została wtedy zablokowana dzięki protestom ekologów i mieszkańców, protestujących przeciwko masowej wycince drzew. Teraz sprawa wraca. Pod koniec ubiegłego roku na zlecenie miasta przeprowadzono konsultacje społeczne. Zebrano kilkaset opinii mieszkańców na temat zagospodarowania tej części Jastrzębia-Zdrój. Ge-

neralnie, zdań było tyle, ilu uczestników ankiety, ale można je uszeregować w dwa zasadnicze nurty. Część mieszkańców chce zachować tereny zielone w centrum miasta i nie życzy sobie w tym miejscu komercyjnych inwestycji. Inni nie mają nic przeciwko galerii handlowej ani blokom mieszkalnym, ale z zastrzeżeniem, że powinna temu towarzyszyć strefa rekreacyjna i wypoczynkowa. Taką możliwość sygnalizuje zresztą sam właściciel terenu. W ramach konsultacji zorganizowano spotkania z przed-

stawicielami inwestora. Padły deklaracje, że oprócz galerii handlowej powstaną, m.in. wielosalone kino, klub fitness, gastronomia, place z fontannami, skatepark, siłownia na wolnym powietrzu oraz zieleń chroniona przez zapisy planu miejscowego - ma zostać ok. 5 tys. drzew.

Potrzebny jest kompromis

Władze Jastrzębia-Zdrój muszą pamiętać o konstytucyjnym prawie do własności. We współpracy z właścicielem i inwestorem trzeba wypracować kompromis w sprawie zagospodarowania „strefy centrum” - mówi PIOTR SZEREDA przewodniczący Rady Miasta.

- Jak przebiegały konsultacje?
- Każdy z uczestników zdawał sobie sprawę, że należy też dbać o stan przyrody w miastach. Wynika to z funkcji, jakie pełnią tereny zielone oraz podstawowych zasad ekologii. Tereny zielone odgrywają ważną i pozytywną rolę w życiu mieszkańców miast - produkują tlen, filtrują zanieczyszczenia, tłumią hałas, pełnią funkcje rekreacyjne. Z drugiej strony chcemy, aby to miejsce spełniało wymogi nowoczesnego miasta i było strefą handlowo-mieszkalną wraz z terenami wypoczynkowymi oraz miejscami spotkań.
- Centrum powinno służyć mieszkańcom?
- Oczywiście, centrum miasta ma być dobre do życia, bezpieczne, wygodne, zielone.



z zielenią, skwerami, deptakiem wraz z miejscem spotkań.
- Brzmi nieźle, ale właścicielem tych gruntów jest podmiot prywatny i to on może decydować co tam powstanie?
- Dlatego władze miasta muszą też pamiętać o konstytucyjnym prawie do własności. We współpracy z właścicielem, inwestorem muszą wypracować kompromis w zagospodarowaniu „strefy centrum”. Samorząd wręcz jest zobowiązany pogodzić możliwość np. wybudowania galerii handlowej z budownictwem mieszkaniowym, z zachowaniem dużych przestrzeni zielonych oraz powstania stref i budynków użyteczności publicznej. To poważne wyzwanie, ale jest możliwe do zrealizowania przy współpracy wielu stron.

ajpartners OPIEKUNKI
wynagrodzenie do 7300 zł na rękę + premie
PRACA W OPIECE W NIEMCZECH
TEL. 32 395 88 83
www.ajpartners.pl

WREM-BUD DRZWI Jastrzębie-Zdrój, ul. Łowicka 1 18 LAT NA RYNKU
tel. 32 471 60 87
ZAPRASZAMY: PON.-PT.: 8.00-17.00 SOB.: 8.00-13.00
MONTAŻ WRAZ Z OBRÓBKĄ PROMOCJA
DRUTEX
PARAPETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE, PCV, NAKŁADOWE, KONGLOMERATY
DRZWI NA STARE OŚCIEŻNICE (FELC 2CM) OBUDOWY OD STR. KLATKI SCHODOWEJ SPRZEDAŻ I MONTAŻ

NIERUCHOMOŚCI PARCELA
KREDYTY HIPOTECZNE

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 22F (Stary Targ)
www.parcela-nieruchomosci.pl

M-3
Jastrzębie-Zdrój
w dzielnicy Zdrój,
pow. 50,00 m²
cena: **155 000 zł**
tel. **601 976 218**

M-3
Jastrzębie-Zdrój
ul. Kusocińskiego,
pow. 48,00 m²
cena: **155 000 zł**
tel. **601 976 218**

M-4
Jastrzębie-Zdrój
ul. Harcerska,
pow. 55,70 m²
cena: **189 000 zł**
tel. **601 976 218**

KUPIMY TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ ZA GOTÓWKĘ!
tel. **601 976 218**

Z piekła do nieba

Tak nieprawdopodobnej końcówki spotkania od dawna nie oglądaliśmy na siatkarskich parkietach.



R E K L A M A

DYWANY • WYKŁADZINY KASETONY • CENTRUM TAPET



PRANIE DYWANÓW ODBIÓR ORAZ DOWÓZ DO KLIENTA

*Najniższe ceny tapet!
Nowe wzory*

UWAGA!

Drodzy klienci informujemy, że mimo remontu wiaduktu dojazd do naszego salonu jest utrudniony. SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Jastrzębie-Zdrój
Al. J. Piłsudskiego 39
www.exclusivecarpets.pl
f/exclusivecarpets
tel. kom. 780 095 009
czynne: 10-18, sob.: 9-13



W zaległym meczu pierwszej kolejki Ligi Mistrzów Jastrzębski Węgiel po pasjonującym meczu pokonał 3:2 jedną z najlepszych drużyn na świecie - Zenit Kazań. W decydującym secie nasza drużyna obroniła aż pięć piłek meczowych!

O tym spotkaniu będzie się jeszcze długo mówić.

Nasza drużyna jechała do Kazania bezpośrednio po niespodziewanej porażce w ćwierćfinale Pucharu Polski przed własną publicznością z Treflem Gdańsk 2:3. W stolicy Tatarstanu ekipa dowodzona przez trenera Slobodana Kovacia zareagowała jednak na tę wpadkę w najlepszy z możliwych sposobów.

W pierwszym secie musieliśmy uznać wyższość ekipy ze stolicy Tatarstanu (25:18). W drugiej partii nasz zespół wziął w sprawy w swoje ręce i od początku wywarł ogromną presję na sześciokrotnym zdobywcy Ligi Mistrzów. Prym

w naszych szeregach w tej części spotkania wiodli Jurij Gladyr oraz Dawid Konarski. Efektem tego była gładka wygrana z siatkarskim potentatem do 16! Taki obrót spraw na tyle podrażnił rosyjskiego „niedźwiedzia”, że w trzecim secie Zenit mocno dał nam się we znaki. Ton w grze Rosjan nadawał Maksim Michajłow, zaś w końcówce seta zagrywką rozbił nasz zespół „zadaniowiec” Andriej Sumarczewski (25:20).

Na czwartego seta trener Slobodan Kovac pozostawił na placu gry Jakuba Buckiego (wcześniej zastąpił Konarskiego) oraz Juliana Lyneela (zmienił Christiana Fromma).

I jak się okazało, to ten duet mocno przyczynił się do sensacyjnego triumfu naszej drużyny w Kazaniu.

Jastrzębski Węgiel przegrywał już w tej partii 11:14, ale wówczas zaczął funkcjonować nasz blok, z którym nie mógł sobie poradzić Cwetan Sokolow, zaś N'Gapeth zaczął

wreszcie mylić się w ataku. Pomarańczowi poszli za ciosem i - zwyciężając w czwartym secie do 22 - doprowadzili do tie-breaka! Ten miał już swoją osobną, jakże dramatyczną i wręcz nieprawdopodobną historię. Najpierw bowiem prowadziliśmy 6:4, by później oddać inicjatywę wicemistrzom Rosji. I kiedy wydawało się, że to oni wyjdą jednak obronną ręką z tego szaleńczego spotkania, wówczas nastąpił niesamowity pościg naszego zespołu za rywalem. Przy zagrywce świetnie serwującego Buckiego obroniliśmy pięć piłek meczowych i odwróciliśmy losy seta i całego meczu na swoją korzyść. Od stanu 9:14 Zenit, jedna z najlepszych drużyn na świecie, nie zdobyła punktu, natomiast Pomarańczowi wywalczyli ich siedem i odnieśli wielką wiktoryę na bodaj jednym z najtrudniejszych siatkarskich terenów na świecie.

Po tym spotkaniu Jastrzębski Węgiel z ośmioma punktami na koncie pozostaje liderem grupy C Ligi Mistrzów Mistrzów.

źródło: jastrzebskiwegiel.pl

TABELA LIGI MISTRZÓW																	
ID	Nazwa	Pt	Mecze			Sety		Punkty		Stosunek		Wyniki					
			Roz.	Wyg.	Przeg.	Wyg.	Przeg.	Wyg.	Przeg.	Sety	Punkty	3-0	3-1	3-2	2-3	1-3	0-3
1	Jastrzębski Węgiel	8	3	3	0	9	2	254	215	4.5000	1.1814	2	0	1	0	0	0
2	Zenit KAZAN	5	3	1	2	7	7	314	303	1.0000	1.0363	0	1	0	2	0	0
3	VC Greenyard MAASEIK	4	3	2	1	6	7	278	295	0.8571	0.9424	0	0	2	0	0	1
4	Halkbank ANKARA	1	3	0	3	3	9	253	286	0.3333	0.8846	0	0	0	1	1	1

Dotrzymam słowa

Rozmowa z senator **EWA GAWĘDĄ**

- Senat zawsze pozytywnie wyróżniał się na tle Sejmu. Izba wyższa parlamentu była mniej rozpolitykowana. Teraz Senat stał się źródłem politycznych napięć i medialnych sensacji. Co się dzieje?

- Moim zdaniem Senat powinien być przede wszystkim miejscem merytorycznej pracy i spokojnej analizy ustaw. Martwi mnie, że obecnie stał się najważniejszym narzędziem opozycji w walce z rządem Prawa i Sprawiedliwości, zamiast rzeczywiście pełnić rolę izby wyższej parlamentu. Taki cel mają politycy Platformy Obywatelskiej, ale mam nadzieję, że ta sytuacja, niezwykle szkodliwa z punktu widzenia interesów i potrzeb naszego kraju, ulegnie zmianie.

- Jak Pani ocenia międzynarodową aktywność marszałka Grodzkiego?

- Nie jest rolą marszałka Senatu uprawianie samodzielnej polityki zagranicznej, ponieważ są to kompetencje rządu i prezydenta. W mojej ocenie marszałek Grodzki całą swoją zagraniczną aktywność skupił na krytykowaniu ustaw reformujących sądownictwo i zachowuje się bardziej jak lider partii, niż marszałek Senatu. Uważam, że zapraszanie Komisji Weneckiej jest bezpodstawne. Prawo powinno być uchwalane przez polski parlament, a nie zagraniczne instytucje. Tournée marszałka Grodzkiego miało głównie cel polityczny i medialny. Zupełnie pominięto fakt, że Polacy oczekują pilnych i ważnych zmian w sądownictwie.

- Senat całkiem zatracił się w politycznych sporach?



Chcę wspólnie z innymi senatorami wzmocnić nasze województwo, m.in. poprzez korzystanie z rządowego „Programu dla Śląska”. Najbliższe lata będą kluczowe dla naszego regionu ze względu na politykę klimatyczną Unii Europejskiej.

- Takie można odnieść wrażenie, ale wbrew temu co pokazują media, senatorowie nie tylko politykują, ale też ciężko pracują. Ostatnio udało nam się na przykład przegłosować uchwałę pozwalającą skuteczniej walczyć z ASF, czyli afrykańskim pomorem świń. To rozsądek niektórych senatorów PSL dał taki rezultat.

- PSL jest przecież w opozycji.

- Ten przykład pokazał, że walka z PiS nie u wszystkich senatorów opozycji stłumiła poczucie odpowiedzialności za państwo. Rozprzestrzenianie się ASF może mieć katastrofalne skutki dla polskiego rynku wieprzowiny, a eksport żywności jest niezwykle ważny dla naszej gospodarki.

- Zaangażowała się pani w pracę Senackiego Zespołu do spraw Rozwoju Województwa Śląskiego. Na co możemy liczyć?

- Chcę wspólnie z innymi senatorami wzmocnić nasze województwo, m.in. poprzez korzystanie z rządowego „Programu dla Śląska”. Najbliższe lata będą kluczo-

we dla naszego regionu ze względu na politykę klimatyczną Unii Europejskiej. Już wiemy, że pieniędzy na „zielony ład” nie będzie tyle, ile naprawdę potrzebują regiony, w

których transformacja energetyczna wiąże się z największymi kosztami. Tę listę otwiera właśnie Górny Śląsk. Nasz region jeszcze nigdy nie potrzebował tak silnego wspar-

cia, zarówno w kraju, jak i za granicą. Zrobię wszystko, aby problemy Górnego Śląska nie zniknęły z listy senackich debat i decyzji.

- Będzie też Pani działać w Parlamentarnym Zespole Kultury, Tradycji i Dziedzictwa Małych Ojczyzn oraz Senackim Zespole Strażaków. Na czym polega ich rola?

- Oba zespoły się uzupełniają. Siłę Górnego Śląska tworzą nasze gminy i sołectwa, ich lokalna kultura i tradycja. Chcę wspierać ten potencjał. Jednocześnie w zespole Strażaków będę dbała o sprawy bezpieczeństwa pożarowego i rozwój Ochotniczych Straży Pożarnych. Kilka miesięcy temu w rozmowie z „Naszym Jastrzębiem” mówiłam, że jeśli zasiądem w parlamentarnych ławach, będę godnie reprezentowała Śląsk i jego mieszkańców - wszystkich, bez względu na status społeczny, pochodzenie, wykształcenie czy majątność. Dotrzymam słowa.

Rozmawiała Beata Leśniewska

R E K L A M A

SUPER SOCO

Jednoślady nowej generacji

100% ELEKTRYCZNY

100 km za mniej niż 2 zł!
Omijaj korki!
Do 160 km na jednym ładowaniu!

WWW.SUPER-SOCO.PL

**KANCELARIA
RADCY PRAWNEGO
dr Ireneusz Korczyński**

**ul. Górnicza 7,
41-400 Mysłowice**

**tel. (32) 316 31 07
fax (32) 223 86 87**

DRUGIE WAŻNE TROFEUM W TYM SEZONIE JKH GKS Jastrzębie zdobył Górnym Puchar Wyszehradzki!



Ekipa trenera Roberta Kallabera zremisowała na Jastorze z wicemistrzem Słowacji HK Nitra 2:2, a dzięki temu utrzymała wypracowaną wcześniej przewagę i tym samym wywalczyła drugie - po Pucharze Polski - trofeum w tym sezonie!

Choć w pierwszej tercji nie oglądaliśmy bramek, to bynajmniej nie znaczy, że brakowało emocji. Trzeba przy tym przyznać, że więcej z gry mieli goście, którzy stworzyli sobie co najmniej cztery świetne okazje do otwarcia wyniku, ale w naszych szeregach znakomicie prezentował się Ondrej Raszka. W drugiej odsłonie wreszcie zobaczyliśmy go-

le. Tercja zakończyła się wynikiem 2:1 dla Słowaków.

Trzecia odsłona przypominała thriller psychologiczny. W 57. sekundzie jastrzębianie wyrównali rezultat, a to oznaczało, że musimy przygotować się na szalone ataki ze strony rywali. I rzeczywiście - kolejne minuty upływały pod znakiem naporu wicemistrzów Słowacji, którzy jednak nie potrafili przebić się przez jastrzębskie zasieki. Gdy zabrzmiała syrena, na Jastorze rozpoczął się taniec radości! Drugie trofeum w tym sezonie stało się faktem, a jego prestiż podkreśla fakt, że zostało ono wywalczone na międzynarodowej arenie w starciu z naprawdę mocnymi rywalami! Wszak w finale pokonaliśmy wicemistrzów Słowacji z potężnym kanadyjskim zacięciem.

W pierwszym meczu - 3:2; w dwumeczu 5:4.

JKH GKS Jastrzębie: Raszka - Matusk, Górny, Urbanowicz, Paś, Wałęga - Jabornik, Auvinen, Kasperlik, Virtanen, Iossafov - Jass, Radzieńciak, R. Nalewajka, Jarosz, Ł. Nalewajka - Gimiński, Miśchalowski, Wróbel, Pelaczyk.

► O garść wrażeń z finałów z HK Nitra i całego

- Wróciłeś do Jastrzębia i od razu nasz klub zdobywa dwa trofea. Chyba Kamil Górny przyniósł nam to szczęście, którego brakowało w ostatnich latach.

- Mam nadzieję, że uda mi się przede wszystkim przynieść to najważniejsze szczęście. Liczę na to i jestem przekonany, że będziemy robić wszystko, aby zdjąć z JKH GKS Jastrzębie to... fatum ćwierćfinałów ekstraklasy. Najważniejsze to wrócić do strefy medalowej.

- Dziś jednak świętujemy Puchar Wyszehradzki. To w zasadzie pierwsze trofeum w historii klubu, które zdobywamy na naszym lodowisku. Puchary Polski świętowaliśmy najpierw w Sanoku i w Tychach, zwycięski brąz - w Oświęcimiu. Domowy srebrny medal po finale z Cracovią to był jednak efekt porażki.

- Jeśli zastanowimy się nad tym głębiej, to... rzeczywiście tak jest! Faktycznie to pierwszy puchar zdobyty na własnym obiekcie. Mamy powody do ogromnej radości. Finały z Nitry były bardzo ciężkie, zarówno wy-



jazd, jak i rewanż. Niezmiernie się cieszymy, że w pewnym sensie za sprawą tego triumfu zaistnieliśmy w hokejowej Europie, reprezentując zarazem polski hokej.

R E K L A M A

Wyprzedaż Hyundai 2019

SANTA FE **TUCSON** **KONA**

Ostatnia okazja na zakup samochodów na WYPRZEDAŻY ROCZNIKA 2019 nie przegap jej!

HYUNDAI | **SALONY Witpol**

www.witpolauto.pl

Salon Pszczyna

Studzienice, ul. Jaskótek 21, tel.: 32 326 39 90

Salon Tychy

ul. Katowicka 35, tel.: 32 326 22 80 - 87

5 LAT GWARANCJI
BEZ LIMITU KILOMETRÓW

* Oferta dotyczy wybranych modeli Hyundai dostępnych w Salonie. Propozycja nie jest ofertą w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego. Szczegóły oferty dostępne są u Autoryzowanego Dealera marki Hyundai WITPOL oraz na www.witpolauto.pl

SEZONIE DLA NASZYCH HOKEISTÓW

Przyniosła szczęście

Pucharu Wyszehradzkiego zapytaliśmy lidera naszej defensywy, rodowitego jastrzębianina **KAMILA GÓRNEGO**.



- Zwyciężyliśmy nie byle kogo, bo samego wicemistrza Słowacji. To o czymś świadczy.

- Dokładnie. Myślę, że Słowacy nie spodziewali się, że drużyna z Polski mo-

że ich pokonać. Tym bardziej, że w rewanżu goście prowadzili już 2:0, a my mimo to zdołaliśmy z tego wyjść „z tarzą”. Trochę pomogły nam te przewagi. Wykorzystaliśmy grę w pięciu na trzech.

Mogę jedynie powtórzyć, że niesamowicie się cieszymy z tego sukcesu.

- Nie straciliście nadziei, gdy Nitra zdobyła drugą bramkę?

- Nie było takiej opcji. Przy wyniku 0:2 brakowało nam przecież tylko jednego gola, aby wyrównać stan rywalizacji i doprowadzić do dogrywki. Gra się jednak do końca, aż do syreny. Tym razem skończyło się na remisie 2:2 i... jest super!

- Co działo się w szatni po drugiej tercji? Przegrywamy 1:2, przed chwilą wpadł gol kontaktowy. Gramy w pięciu na trzech. Co mówił trener Robert Kalaber?

- Przede wszystkim apelował o to, abyśmy podeszli spokojnie do tej sytuacji. W naszych szeregach panowało pewne zniecierpliwienie, chcieliśmy od razu zdobyć bramkę i w efekcie podania i strzały były bardzo niedokładne. Trener podkreślał wagę spokoju na tafli. No i przestrzegał przed karami, bo wiadomo, czym to się może skończyć.

- Chyba nie spodziewaliście się takiego finiszu Pucharu Wyszehradz-

kiego, gdy w sierpniu rozpoczynaliście udział w tym turnieju.

- Powiem więcej - myślę, że mało kto wierzył, iż polska drużyna może w tym międzynarodowym gronie cokolwiek ugrać. Przecież pojawiliśmy się w Pucharze Wyszehradzkim „na ostatniej prostej”, dostaliśmy w zasadzie taką „dziką kartę”... Wspaniale jest to, że jastrzębski hokej dostał szansę pokazania się w tym turnieju i że ta przygoda tak świetnie się skończyła.

- Podsumowując zmagania z HK Nitra, nie możemy tu mówić o przypadku. Przypadkowe może być zwycięstwo w jednym meczu, a przecież JKH GKS pokonał wicemistrza Słowacji dwukrotnie i raz zremisował. Powtórzmy, że to nie jest kwestia uśmiechu fortuny.

- Dodałbym również, iż cały Puchar Wyszehradzki kończymy bez porażki! W fazie grupowej, ćwierćfinale i półfinale notowaliśmy przecież same zwycięstwa. Pokazaliśmy, że jako JKH GKS Jastrzębie potrafimy grać nawet z tak mocnymi drużynami, jak Nitra. Musimy teraz „przenieść” taką postawę na naszą polską ekstrakligę.

- Trener Robert Kalaber nie ukrywał, że przy tak potężnej liczbie spotkań ligowych mimo wszystko traktujemy Puchar Wyszehradzki nieco „lżej”, ponieważ to ekstrakliga jest najważniejsza. Jeśli „na luzie” wygrywacie z Nitą, to co będzie, jeśli zagracie na sto procent mobilizacji?

- No właśnie... to jest problem. Dochodzi do meczów z wicemistrzem Słowacji i wtedy potrafimy zebrać się w sobie, zagrać drużynowo oraz walczyć jeden za drugiego. Czasem brakuje nam „tego czegoś” w ekstraklidzie. Nie wiem, czemu tak jest, że w pojedynkach z czołową polską ligą nie potrafimy tego powtórzyć. Chciałbym, abyśmy dali radę zagrać przeciw najlepszym polskim drużynom tak, jak w tych finałach z Nitą.

- Na koniec niech nas już porwie ta fala optymizmu, która załaziła Jastor... Dwa puchary już mamy, na mistrza Polski czekamy?

- Na pewno byłoby świetnie, ale... zobaczymy, co jeszcze przyniesie nam ten sezon!

Źródło: JKH GKS Jastrzębie

R E K L A M A



Motocykle elektryczne



Motorowery elektryczne



Skutery elektryczne



Skutery dostawcze



epojazdy.com

Centrum Pojazdów Elektrycznych

- ⚡ Pojazdy nowe
- ⚡ Pojazdy używane
- ⚡ Części zamienne
- ⚡ Serwis
- ⚡ Wynajem
- ⚡ Leasing
- ⚡ Akumulatory



Narzędzia elektryczne



Pojazdy użytkowe



Pojazdy ciężarowe



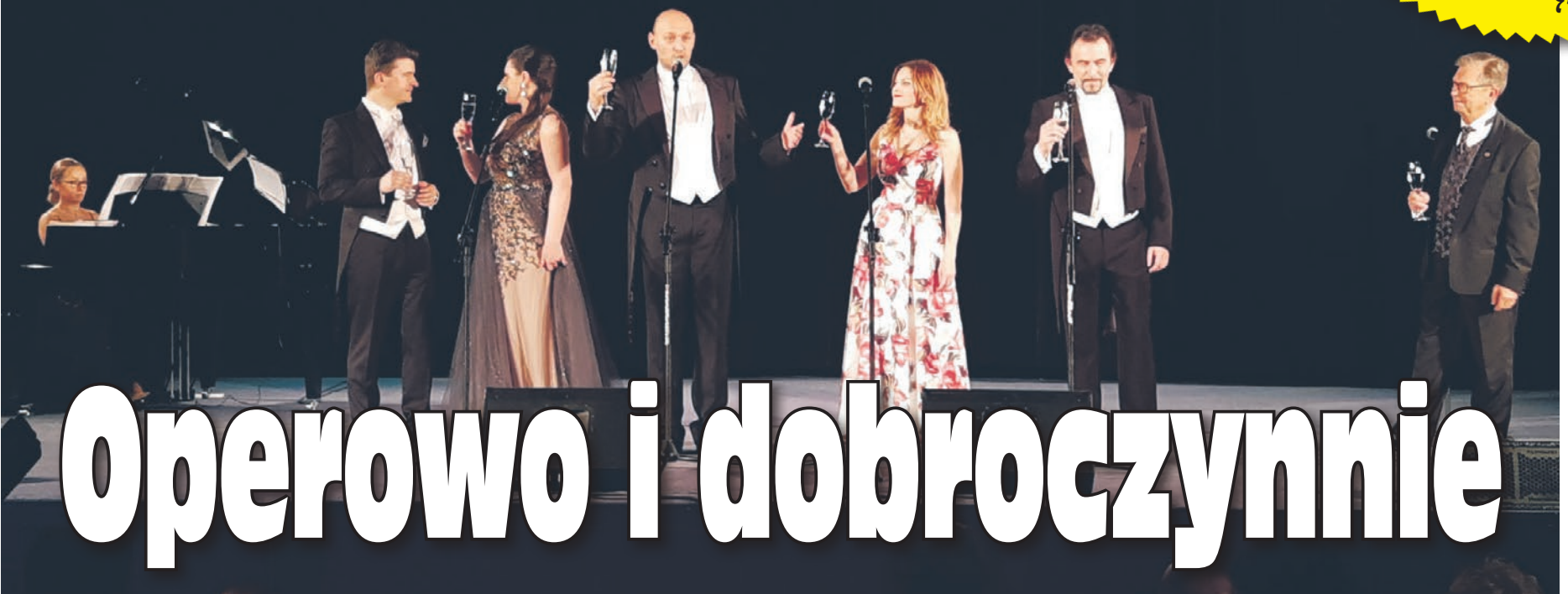
Pojazdy pasażerskie



Pojazdy pogrzebowe

Jubileuszowy, dziesiąty koncert charytatywny

Pod patronatem
„Naszego Jastrzębia”



Operowo i dobroczynnie

► Noworoczny koncert dobroczynny to już tradycja Jastrzębia-Zdroju. Podobnie było w tym roku. Dziesiąty Charytatywny Koncert Noworoczny, zorganizowany przez posła **Grzegorza Matusiaka**, przewodniczącego Rady Miasta **Piotra Szeredę** oraz radnego **Tadeusza Sławika**, po brzegi wypełnił salę kina „Centrum”. Pieniądze zebrane podczas koncertu w całości trafią do Hospicjum Domowego im. Ks. Eugeniusza Dutkiewicza przy parafii św. Katarzyny w Jastrzębiu-Zdroju. Podczas koncertu wysłuchaliśmy arii w wykonaniu światowej klasy śpiewaków operowych: **Iwony Sochy, Eweliny Szybilskiej, Adama Sobierajskiego, Dariusza Stachury i Łukasza Gaja**.



Organizatorzy koncertu: (od lewej) Piotr Szereda, przewodniczący Rady Miasta, radny Tadeusz Sławik i poseł Grzegorz Matusiak.



Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

Powierzaj swoje oczy tylko najlepszym!
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAĆMA POWIEKI PLASTYKA

- ZAĆMA JUŻ OD 35 ZŁ - **PROMOCJA**
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór.
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce.
- Wszystkie badania w dniu zabiegu - bez dodatkowych opłat.
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu.
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny.
- Refundacja z NFZ wynosi 1764,21 zł.

Umawianie terminów zabiegów i transportu
tel. 602 150 886

FEDRUJEMY

DODATEK

SPECJALNY



górnictwo | miasto | ludzie

Dodatek opracował: Jerzy Filar

Zdjęcia: JSW

Finale konkursu Kopalnia Wiedzy

Znamy laureatów konkursu zorganizowanego w ramach programu Kopalnia Wiedzy JSW. Zwycięzcy - zarówno drużynowi, jak i indywidualni - otrzymali nagrody z rąk członków zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej.



Propagowanie nauki, zwłaszcza nauk ścisłych oraz promocja określonych wzorców zachowań w zakresie ekologii i integracja z lokalną społecznością - to główne cele Kopalni Wiedzy JSW. - *Pokazujemy, że nasza spółka nie zajmuje się wyłącznie wydobyciem węgla, ale jest dobrym sąsiadem dla społeczności, w której funkcjonuje* - tłumaczy Agnieszka Barzycka, kierownik Ze-

społu Społecznej Odpowiedzialności Biznesu JSW SA.

Do współpracy przy projekcie pozyskano magazyn National Geographic Kids. To na jego łamach w ubiegłym roku publikowano konkursowe zadania w różnych kategoriach. Zainteresowanie okazało się ogromne, bo z całego kraju napłynęło ok. 2 tys. zgłoszeń. Kilku dziesięciu laureatom konkursu wręczono nagrody w Biurze Zarządu JSW.

- *Najważniejsze, żebyście chcieli się uczyć i czerpali z tego przyjemność. My cieszymy się, że możemy wam w tym pomóc* - powiedział przed konkursowym finałem Włodzimierz Hereźniak, prezes zarządu JSW SA.

W konkursie „Temperatura ziemi” zwyciężył Zespół Szkół Specjalnych nr 9 w Jastrzębiu-Zdroju, II miejsce przypadło zespołowi ze Szkoły Podstawowej nr 20 w Jastrzębiu-Zdroju, a III miejsce zajął



team z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Studzionce. W indywidualnej rywalizacji w kategorii Rodzina Kopalni Wiedzy zwyciężyła Aleksandra Rączka, a kolejne pozycje zajęły: Aleksandra Borakiewicz oraz Julia Powiecka. W kategorii Przyjaciele Kopalni Wiedzy nagrody trafiły do Marii Jarosz, Tomasza Pichli i Lucji Sabaciak. Przyznano też nagrody w konkursie „Gra miejska - ratujemy pszczoły”. W kategorii Dzieci Młodsze najlepszy okazał się zespół ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 5 w Jastrzębiu-Zdroju, miejsce II zajął Zespół Szkolno-Przedszkolny w Studzionce, a miejsce III - Publiczna Szkoła Podstawowa Sióstr Salezjanek

w Jastrzębiu-Zdroju. W kategorii Dzieci Starsze zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 20 w Jastrzębiu-Zdroju, pozycja druga to Zespół Szkół Specjalnych nr 9 w Jastrzębiu-Zdroju, a trzecia - Szkoła Podstawowa nr 6 w Jastrzębiu-Zdroju. Do laureatów trafiły ciekawe nagrody, m.in. teleskopy, sprzęt elektroniczny i prenumerata magazynu National Geographic Kids. - *Nauka to poszukiwanie prawdy, zadawanie pytań i znajdowanie odpowiedzi. Jastrzębska Spółka Węglowa poszukuje ludzi, którzy zadają pytania, czyi takich jak wy. Życzę wam, żebyście z tej drogi nie zbaczali* - komentował konkursowe wyniki Artur Dyczko, zastępca prezesa zarządu JSW SA ds. Strategii i Rozwoju.

Fundusz Sprawiedliwej Transformacji

ŻART CZY NAGRODA

Szacunkowe koszty „zielonego ładu” idą w biliony euro. Jednym ze źródeł finansowania tej gigantycznej operacji ma być Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Tymczasem Komisja Europejska proponuje, aby FST zasilić kwotą...

7,5 mld euro. Pieniądzy jest zdecydowanie za mało, a sposób ich podziału to przedpole politycznej bitwy.

Klimat został uznany za najpopularniejsze słowo ubiegłego roku. Cała Europa nie mówi o niczym innym, jak o „zielonym ładzie”, jawiącym się jako olbrzymie wyzwanie, ale i największa przyгода ludzkości. Politycznie, promocyjnie i medialnie temat ten został napompowany do granic możliwości. Uchodzi z niego powietrze, kiedy trzeba przejść do konkretów.

lonym ładzie”, jawiącym się jako olbrzymie wyzwanie, ale i największa przyгода ludzkości. Politycznie, promocyjnie i medialnie temat ten został napompowany do granic możliwości. Uchodzi z niego powietrze, kiedy trzeba przejść do konkretów.

Jeszcze nikt dokładnie nie policzył, jaką cenę zapłaci Unia Europejska za osiągnięcie neutralności klimatycznej, ale szacunkowe kwoty są gigantyczne.

Według niektórych analiz, w skali całej wspólnoty mówimy o bilionie euro rocznie. Taki wysiłek finansowy można porównać jedynie z planem Marshalla, który za amerykańskie pieniądze pozwolił Europie Zachodniej podnieść się z powojennych zgliszcz. Obecna sytuacja jest jednak inna. Europa, mimo swojej zamożności, nie ma środków na zrealizowanie „zielonego ładu” w zapowiadanej, najbardziej ortodoksyjnej wersji. Ursula van der Layen, nowa szefowa Komisji Europejskiej w publikacji „Unia, która mierzy wyżej. Mój program dla Europy”, napisała tak: to, co jest dobre dla naszej planety, musi również być dobre dla naszych obywateli, naszych regionów i naszej gospodarki. Zapewnimy sprawiedliwą transformację dla wszystkich. To piękne słowa, ale mogą nigdy nie zostać wprowadzone w czyn.



Wbrew medycynie, optymizm dostanie 10 na transformację energetyczną. Możemy liczyć na 2 mld euro osiem miliardów

W grudniowym komunikacie przedstawiającym zarys „zielonego ładu” Komisja Europejska zapowiedziała utworzenie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Chodzi o mechanizm finansowego wsparcia dla regionów i branż uzależnionych od paliw kopalnych, a tym samym najbardziej dotkniętych zieloną transformacją. Upublicznienie planu zapowiedziano na 14 stycznia, ale do mediów już wcześniej wyciekły szczegóły.

Tytuł artykułu zamieszczonego na jednym z portali gospodarczych - „7,5 mld euro na Fundusz Sprawiedliwej Transformacji? Szykuje się bitwa polityczna” - jest wymowny, trafny i dobrze oddaje krytyczny ton większości komentarzy.



IZABELA KLOC, poseł Parlamentu Europejskiego, członek Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii.

Eksperci wskazują, że sztywna polityka klimatyczna doprowadzi do potężnego BLACK OUT - u w Europie już w 2025 roku. Jak w takiej sytuacji zapewnić nasze bezpieczeństwo energetyczne? Czy wobec bezpośredniego zagrożenia żywotnych interesów państwa i obywateli nie jest zasadne dalsze wykorzystywanie węgla, jako stabilnego paliwa zapewniającego bezpieczeństwo energetyczne, a co za tym idzie, czy nie są na tym etapie potrzebne inwestycje w modernizację bloków węglowych? Już dziś polskie elektrownie węglowe ratują niemieckich obywateli w przypadku mniejszej produkcji energii elektrycznej przez wiatraki. Przy wprowadzaniu neutralności klimatycznej bądźmy odpowiedzialni, sprawiedliwi i przede wszystkim uczciwi wobec obywateli. Sama Europa nie uratuje świata przed zmianami klimatycznymi, a koszty, które poniesiemy będą niewspółmierne do efektów.

JSW: sygnały z rynku pozwalają na

Sygnały z rynku stali, m.in. z Dalekiego Wschodu, ale też z Europy, pozwalają na optymizm co do perspektyw sprzedaży węgla koksowego i koksu, a także upłynnienia zgromadzonych zapasów - ocenił wiceprezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej ds. handlu Rafał Pasięka.

Wiceszef JSW wskazał na odbicie produkcji stali w Europie, w ślad za czym ruszyły ceny węgla koksowego. Po ubiegłorocznej niskiej kontraktacji na 2020 r., dodatkowe ilości tego surowca zamawiają dotychczasowi odbiorcy; partie testowe jeszcze w styczniu wyjadą również na Ukrainę. Koks zaczęły importować Chiny, a także Wietnam, gdzie spółka wysłała właśnie dwa

statki. JSW stara się też o otwarcie rynku zbytu koksu, m.in. w Brazylii, Malezji czy Indonezji. Wiceprezes JSW powiedział, że spółka wykonuje organiczną pracę, by dobrze sprzedać zapasy węgla koksowego znajdujące się na zwałach, szukając dodatkowych możliwości ich upłynnienia i przebicia się przez sytuację rynkową wynikającą z łańcucha wartości produkcji stali.

- Czynniki koniunkturalne, ceny węgla koksowego na rynkach, ale też czynniki o charakterze systemowym mają wpływ na opłacalność produkcji stali.

Mniej więcej od końca czerwca produkcja stali notuje pewne problemy. Szczególnie w Europie obserwujemy, że zaczęła ona przenosić się na rynki azjatyckie, które nie mają tylu obciążeń związanych chociażby z cenami emisji CO₂ - także wobec niewystarczającej ochrony rynku europejskiego - przypomniał Pasięka.

Zaznaczył, że JSW dostrzega jednak ostatnio pozytywne sygnały.

- Widzimy to w rozmowach z naszymi odbiorcami. Mieliśmy pewien problem w drugiej połowie ub. roku, gdy dość ostrożnie była robiona kontraktacja na 2020 r. Jednak już na przełomie roku, zarówno

w węgla koksowym, jak i koksie, widać pewne ożywienie: odbiorcy zgłaszają się po dodatkowe ilości - zasygnalizował wiceprezes JSW.

- Jeżeli chodzi o produkcję koksu wydaje się, że w najbliższym okresie powinna ona wzrosnąć.

Widzimy od kilku tygodni wyraźne odbicie cen węgla koksowego na rynkach światowych. Na przełomie III i IV kw. ub. roku ta cena spadła nawet do 125 dolarów za tonę. Teraz mamy już 152,5 dolara w ostatnich notowaniach - wskazał.

Jak dodał, w Europie wzrastają ceny stali - zarówno wyrobów płaskich, jak i prętów.

- Ta produkcja zaczyna być opłacalna, o czym świadczy, m.in. uruchamianie moce, które wcześniej były wstrzymywane. Arcelor Mittal wznowia produkcję w Asturii, jest również dobra decyzja sądu w sprawie możliwości produkcji surowki przez włoską Ilve w Taranto - to też dobra informacja, bo to świadczy, że zapotrzebowanie na surowiec powinno wzrastać - zaznaczył Pasięka.

Wśród pozytywnych sygnałów Pasięka wymienił podwyżki cen koksu na regulowanym rynku chińskim.

Wiwej Transformacji DA POCIESZENIA?

Ważnym elementem jest to, że Polska otrzymała 10 mld zł na realizację zielonej transformacji, na razie to zaledwie 100 mld zł, czyli około 100 miliardów złotych.

Największe rozczarowanie budzi kwota. Wobec skali przedsięwzięcia, jakim jest „zielony ład”, kilka miliardów euro wygląda jak żart albo nagroda pocieszenia dla krajów, które mimo wątpliwości i obaw zaakceptowały politykę klimatyczną Komisji Europejskiej. Nie wskazano także, ile pieniędzy miałyby trafić do konkretnych państw członkowskich. Będzie to corocznie określać Komisja Europejska według wypracowanej przez

siebie metodologii. Nieprecyzyjne kryteria mogą stać się zarzewiem sporów między członkami Unii Europejskiej. Kraje z regionami górnymi chcą, aby środki dzielono, m.in. w oparciu o natężenie emisji dwutlenku węgla i liczbę miejsc pracy w szeroko pojętej branży węglowej. Z kolei, w trakcie wymiany zdań, podczas posiedzenia komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii, posłowie z Irlandii domagali się, by beneficjentami Funduszu mogły zostać regiony rolnicze, które też są obciążone kosztownym procesem zielonej transformacji. Trudno Irlandczykom odmówić racji, ale ten mechanizm dedykowany jest głównie regionom górniczym. Gdyby Komisja Europejska precyzyjniej formułowała swoje projekty, uniknęlibyśmy niepotrzebnych, międzynarodowych napięć. Ogromnym rozczarowaniem jest także sprofilowanie inwestycji w produkcję energii w ramach FST. Środki na transformację mogą wspierać jedynie odnawialne źródła energii.

Węgiel, gaz i energia atomowa zostały skreślone z listy.

Jest to niezrozumiałe posunięcie zwłaszcza, jeśli chodzi o błękitne paliwo, które w Polsce skutecznie zastępuje w gospodarstwach domowych inne bardziej emisyjne surowce. Ursula van der Layen od początku urzędowania podkreśla, że dla szeregu państw członkowskich gaz jest jedynym środkiem, który

w drodze do neutralności klimatycznej może zastąpić węgiel. Deklaracje przewodniczącej Komisji Europejskiej mają się nijak do decyzji, jakie podejmuje jej zastępca Frans Timmermans, bezpośrednio zaangażowany w kształtowanie Funduszu. Ponadto, żeby sięgnąć po pieniądze z tej puli, państwa członkowskie będą musiały obowiązkowo dołączyć do każdego otrzymanego euro własne środki w ramach przyznanych im funduszy spójności. Według kalkulacji Komisji, pomoże to zebrać od 30 do 50 mld euro, które uruchomią inwestycje na jeszcze większą skalę. Nawet biorąc pod uwagę te optymistyczne założenia jest to nadal zbyt mało. Według wstępnych szacunków sama Polska potrzebowałaby co najmniej 300 mld euro do 2050 roku żeby osiągnąć stawiane przez Unię Europejską cele klimatyczne.

Dlatego też Polska domaga się elastyczności technologicznej i czasowej, a realną datą osiągnięcia neutralności klimatycznej jest dla nas rok 2070.

Optymizmu nie dodaje również to, że inwestycje w ramach Funduszu pociągną za sobą środki z kopert spójności - oznacza to mniejsze finansowania innych projektów tej kategorii. Zgodnie z zapowiedziami, mechanizm FST powinien zapewnić sprawiedliwą transformację w rejonach uza-

leźnionych od wydobycia paliw kopalnych. Na Fundusz liczy zwłaszcza Polska, bo potrzebujemy pieniędzy nie tylko na niskoemisyjne inwestycje, ale także na tworzenie nowych miejsc pracy, które zastąpią etaty w tradycyjnych branżach wydobywczo-energetycznych. W proponowanym kształcie, FST na-

wet w symbolicznym stopniu nie zapewni realizacji tych celów. Taka sytuacja jest podwójnie niebezpieczna, ponieważ zarówno entuzjaści, jak i sceptycy „zielonego ładu” mogą nabrać przekonania, że miliardy euro wydane na walkę ze zmianami klimatycznymi, są zmarnowanym wydatkiem.



ADAM GAWĘDA, wiceminister aktywów państwowych, pełnomocnik rządu ds. restrukturyzacji górnictwa

Zielony ład, który został zaproponowany przez Komisję Europejską i formuła 7,5 mld euro na wszystkie kraje członkowskie i na wszystkie regiony górnicze, które są poddane transformacji surowcowo-energetycznej, to jakaś niepoważna kwota. Polska, póki co, może liczyć tylko na 2 mld euro, czyli około 8 mld zł. Oczywiście mówi się o 100 mld zł, ale jak zwykle bywa w KE, to fikcyjne środki, które tak naprawdę będą pochodziły z Funduszu Spójności, z instytucji finansowych, z banków. A tak naprawdę to my w przyszłości sami będziemy musieli poszukać tych środków. Niektóre kraje na początku zgodziły się na przyjęcie drogi zielonego ładu, a dzisiaj poważnie się zastanawiają, czy to nie był błąd. Globalna emisja CO₂ rośnie o 6 proc. rok do roku i to oznacza, że w skali świata nie chronimy klimatu i środowiska.

a optymizm

- Obserwujemy od pewnego czasu, że Chiny z eksportera koksów netto stały się także importerem.

Zawsze ten rynek obserwowaliśmy i zabiegaliśmy o niego; teraz udało nam się zakontraktować pierwsze ilości: ładowane są dwa statki po kilkadziesiąt tysięcy ton, które po drodze zatrzymają się jeszcze w Wietnamie, gdzie część koksów zostanie rozładowana - i to też jest dla nas nowy rynek - zaakcentował.

- Zaobserwowaliśmy również ożywienie na rynku malezyjskim czy indonezyjskim. Prowadzimy rozmowy z Polską Agencją Inwe-

stycji i Handlu, która będzie nas poprzez swoje biura w tych krajach wspierać w naszych działaniach; we współpracy z osobami zbliżonymi do Polsko-Brazylijskiej Izby Gospodarczej organizujemy roadshow po rynku brazylijskim - wymienił wiceprezes.

- Wciąż szukamy nowych rynków, aby zdywersyfikować sprzedaż.

Widzimy, że przechodząca problemy produkcja stali w Europie, choć teraz jest pewne ożywienie, przenosi się poza Europę - i my chcemy tam być, gdzie produkcja stali będzie się rozwijała - zadeklarował Pasieka.



Ujarzmić metan

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo oraz Jastrzębska Spółka Węglowa podpisały umowę o przedeksplatacyjnym ujęciu metanu z pokładów węgla kamiennego. Prace będą prowadzone w kopalni Budryk, której właścicielem jest JSW.

**193
miliardów**

metrów sześciennych może znajdować się na terenie Górnośląskiego Zagłębia Węglowego. To poważny problem dla spółek zajmujących się wydobyciem węgla.

Ujęcie gazu z systemu odmetanowania poprawia efektywność energetyczną i wpływa na zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych.

- Odmetanowanie górotworu jest jednym z naszych strategicznych procesów technicznych, ponieważ jest to najbardziej skuteczna metoda zwalczania zagrożenia metanowego. Obecnie efektywność odmetanowania naszych kopalń wynosi nieco ponad 30 procent. Dzięki odmetanowaniu przedeksplatacyjnemu mamy szansę zwiększyć ilość ujmowanego gazu - wyjaśnia Artur Dyczko, zastępca prezesa zarządu JSW ds. strategii i rozwoju.

Współpraca JSW i PGNiG odbywa się w ramach programu Geo-Metan, którego celem jest rozwój metod i technik przedeksplatacyjnego wydobycia metanu z pokładów węgla. Spółki podpisały w tej sprawie list intencyjny w styczniu 2018 roku. Sygnatariuszami są również Tauron Polska Energia SA i Polska Grupa Górnicza.



W ramach projektu PGNiG i JSW wykonana zostanie demonstracyjna instalacja ujęcia metanu z odwierconych z powierzchni otworów kierunkowych oraz testy produkcyjne w celu analizy wydajności dopływu metanu i wpływu szczelinowania na późniejszą eksploatację węgla. Prace będą realizowane w tym roku w oparciu o zatwierdzony przez Ministra Środowiska badawczy Projekt Robót Geologicznych.

- Cieszymy się, że JSW podejmuje współpracę przy projekcie, który ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa pracy górników w kopalniach oraz dla ograniczenia emisji metanu do atmosfery - powiedział Piotr Woźniak, Prezes Zarządu PGNiG SA. - Współpraca z JSW to kolejny krok do rozpoczęcia prac nad wydobyciem tego paliwa na skalę przemysłową - dodał.

- Metan w pokładach węgla, który dla spółek górniczych jest kłopotem, dla PGNiG jest szansą na dodatkowe źródło

dło gazu. Rocznie możemy w ten sposób pozyskać nawet do 1,5 mld metrów sześciennych surowca. Dzięki temu wzmocnimy bezpieczeństwo energetyczne kraju, a jednocześnie zapewnimy bardziej przyjazne warunki pracy w kopalniach - powiedział Łukasz Kroplewski, Wiceprezes Zarządu PGNiG SA ds. Rozwoju.

Liderem w gospodarczym wykorzystaniu metanu jest Jastrzębska Spółka Węglowa.

- Ze względu na eksploatację coraz niżej położonych pokładów węgla, zagrożenie metanowe w naszych kopalniach będzie wzrastać. Metan jest także cennym surowcem energetycznym. Podejmujemy szereg działań, aby zapewnić bezpieczeństwo naszym pracownikom, zminimalizować emisję metanu do atmosfery i maksymalnie wykorzystać ujmowany przez nas gaz do celów gospodarczych - powiedział Włodzimierz Hereźniak, prezes zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Kopalnie pod nowymi szyldami

Od stycznia zmieniła się nazwa nowej kopalni. Zamiast Bzie-Dębina w budowie jest Jastrzębie-Bzie. To oznacza, że kopalnia zespólna Borynia-Zofiówka-Jastrzębie zmieniła się w zakład złożony z dwóch ruchów i skróciła nazwę na Borynia-Zofiówka.

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA podjął decyzję, że od 1 stycznia 2020 roku zmienia się struktura organizacyjna dwóch kopalń. Z KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie” wydzielono Ruch Jastrzębie, który podporządkowano kopalni „Bzie-Dębina” w budowie, nadając równocześnie zakładowi nową nazwę. Zmiana nazwy obu zakładów ma charakter tech-

niczno-organizacyjny. Wszystkie zadania realizowane przez kopalnie będą zgodne z przyjętym na 2020 rok Planem Techniczno-Ekonomicznym i ze Strategią JSW SA na lata 2020-2030.

Nowa kopalnia to szyb „Jan Paweł” oraz budynki m.in. maszyny wyciągowej i tymczasowy budynek administracyjny. Szacowane zasoby węgla koksowego typu 35 w rejonie kopalni

„Jastrzębie-Bzie” to 180 mln ton. Uruchomienie nowego zakładu znacząco zwiększy zdolności produkcyjne Jastrzębskiej Spółki Węglowej, bo docelowo kopalnia będzie wydobywać około 2 mln ton węgla koksowego rocznie. Pierwsza ściana ma zostać uruchomiona z końcem 2022 roku. Jastrzębska Spółka Węglowa zainwestuje w budowę zakładu 3 mld zł.



Zanim ominiesz, pomyśl

Komendzie Wojewódzka Policji w Katowicach zaprasza do obejrzenia filmu poświęconego bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Premiera spotu „Zanim ominiesz, pomyśl...”, w którym wystąpiła aktorka Kinga Preis, odbyła się kilka dni temu. Ten krótki film powstał z myślą o budowaniu właściwych relacji pomiędzy pieszymi i kierującymi, a tym samym zapobieganiu zagrożeniom na drodze.

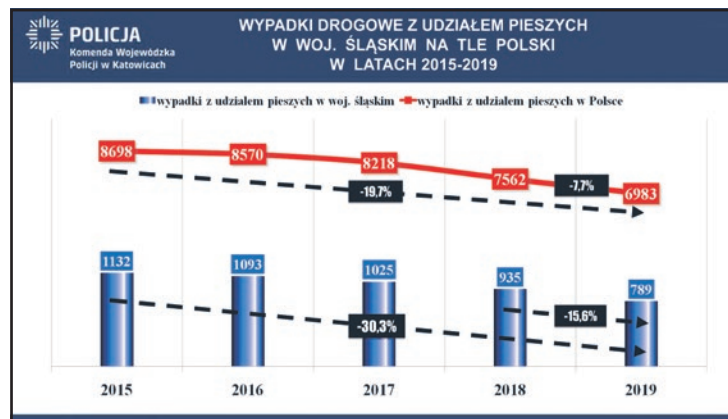
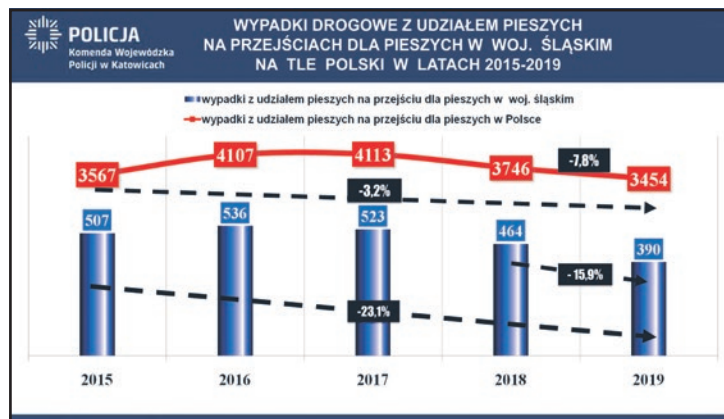
Pomysłodawcą spotu „Zanim ominiesz, pomyśl...” jest śląska drogówka, która do udziału w nim zaprosiła aktorkę Kingę Preis. Zamiarem policjantów było pobudzenie świadomości co do zagrożeń na drodze, a tym samym zbudowanie właściwych relacji pomiędzy uczestnikami ruchu drogowego. Poprzez spot mundurowi chcieli zachęcić do refleksji zarówno pieszych, jak i kierowców.

Podczas premiery spotu zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach nadkom. Sławomir Zagrobelny omówił także występujące na drogach zagrożenia, opierając się o dane statystyczne z całego kraju i województwa śląskiego. Policjanci apelowali przy tym o ostrożność, zwłaszcza, że dzieci i młodzież naszego województwa właśnie mają zimowe ferie.

Film można obejrzeć na stronie KWP w Katowicach: www.slaska.policja.gov.pl.



Kinga Preis w roli pieszego przechodzącego przez pasy.



Spółdzielnia Mieszkaniowa

"JAS-MOS"

44-330 Jastrzębie-Zdrój
ul. Słoneczna 18 A

więcej informacji o spółdzielni:
www.naszejastrzebie.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAS-MOS”
ul. Słoneczna 18A, Jastrzębie-Zdrój
tel. 32 47 626 37, 32 47 626 38

OGŁASZA USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

NAJEM LOKALI MIESZKALNYCH

- **ul. Wiejska 9A/20** Jastrzębie-Zdrój, pow. użytkowa **28,09 m²**, stawka wyjściowa **7,73 zł/m²**, wadium **217 zł**,
- **ul. Kurpiowska 11/11** Jastrzębie-Zdrój, pow. użytkowa **33,61m²**, stawka wyjściowa **8,18 zł/m²**, wadium **275 zł**.

Celem przetargu jest ustalenie stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej przedmiotowych lokali mieszkalnych. Minimalne postąpienie wynosi 1,00 zł/m² kaucja mieszkaniowa 6 krotność wylicytowanej opłaty czynszowej,

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu 31.01.2020r., godz. 10⁰⁰.

Licytowana stawka czynszu nie obejmuje opłat niezależnych od Spółdzielni. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem organizowania przetargów na najem lokali mieszkalnych...” obowiązującym w Spółdzielni co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium.

Osoba przystępująca do przetargu zobowiązana jest udokumentować posiadanie stałego dochodu.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do: zawarcia w terminie 7 dni od daty zakończenia przetargu umowy najmu (z której treścią zapoznała się przed przystąpieniem do przetargu) oraz wpłaty kaucji mieszkaniowej najpóźniej w dniu podpisania umowy.

Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w Spółdzielni najpóźniej dnia 30.01.2020r., do godziny 15⁰⁰.

Wystawione do przetargu lokale mieszkalne można oglądać po uprzednim umówieniu na administracji osiedlowej przy ul. Staszica 8 tel. 32 47 61 255 - dot. Wiejskiej, przy ul. Kaszubskiej 3 tel. 32 47 30 169 - dot. Kurpiowskiej.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Dodatkowych informacji udziela komórka członkowsko - mieszkaniowa SM „JAS-MOS” pok. nr 3 lub telefonicznie pod numerem 32 476 26 36-38 wew. 37.



Rozstrzygnięty konkurs „Tak dla Czystego powietrza”



Adam Lewandowski, zastępca prezesa Funduszu (pierwszy z lewej) z laureatami konkursu.

Ogłoszony pod koniec minionego roku konkurs, skierowany do uczniów szkół podstawowych i podopiecznych świetlic środowiskowych z województwa śląskiego, został rozstrzygnięty. Atrakcyjne nagrody w postaci czytników e-booków za I miejsca, dronów za II miejsca, hulajnóg za III miejsca i piłek do siatkówki jako wyróżnienia, zostały rozdane.

Na gali rozdania nagród laureaci pojawili się wraz z rodzicami, rodzeństwem, nauczycielami i opiekunami. Na tę okazję została przygotowana wystawa, na której wszyscy mogli podziwiać nagrodzone prace, w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Adam Lewandowski - zastępca prezesa Zarządu WFOŚiGW w Katowicach powitał przybyłych laureatów i gości. Podziękował dzieciom i młodzieży za inicjatywę, twórcze pomysły i chęć uczestnictwa w konkursie. Podkreślił

ogromną wagę, jaką Fundusz w Katowicach przywiązuje do ochrony środowiska, powietrza, gleby i wody oraz pogratulował laureatom konkursu zdobytych nagród. Aleksandra Kuszka - przewodnicząca Jury Konkursu, a zarazem dyrektor Biura Funduszu, opowiedziała o kryteriach oceny prac i pogratulowała ciekawych tematycznie oraz technicznie prac, oraz zachęcała do uczestnictwa w kolejnych konkursach jakie będą organizowane przez WFOŚiGW w Katowicach.

Na likwidację azbestu

► Nadal trwa akcja Funduszu wyeliminowania z naszego otoczenia azbestu. Dotyczy to głównie bloków, domów oraz instytucji użyteczności publicznej.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłasza nabór wniosków na dofinansowanie zadań przy udziale środków z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego: „Ogólnopolski program finansowania usuwania wyrobów zawierających azbest” związanych z realizacją gminnych programów usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest.

Termin składania wniosków: do 15.04.2020 r.

Wnioski, które wpłyną po tym terminie nie będą rozpatrywane

Termin zakończenia zadań: 30.09.2020 r.

Wnioski rozpatrywane będą w trybie ciągłym w oparciu o poniższe dokumenty:

1. Regulamin dofinansowania zadań przy udziale środków z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego „Ogólnopolski program finansowania usuwania wyrobów zawierających azbest” związanych z realizacją gminnych programów usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest i naboru wniosków
2. Szczególne zasady dofinansowania zadań związanych z usuwaniem i unieszkodliwieniem azbestu realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Nabór wniosków adresowany jest do jednostek samorządu terytorialnego województwa śląskiego, w których została

przeprowadzona inwentaryzacja wyrobów zawierających azbest, planujących zadania związane z demontażem, zbieraniem, transportem i unieszkodliwieniem wyrobów zawierających azbest, zgodnie z gminnym programem usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest.

Uwaga!

Fundusz informuje, że od 1 lutego 2020 roku wnioski o dofinansowanie, gdzie zakres zadania obejmuje termomodernizację budynków wraz z demontażem azbestu należy składać do WFOŚiGW w Katowicach oddzielnie, co oznacza, że ubiegając się o dofinansowanie Wnioskodawca powinien złożyć jeden wniosek na zadanie polegające na termomodernizacji budynków, natomiast drugi wniosek na zadanie polegające na demontażu azbestu z budynków.

Uwaga! Zmiana w „Czystym powietrzu”



► Na stronie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach pojawiła się informacja o nowych zasadach obowiązujących w programie „Czyste Powietrze”:

„Informujemy, że od 1 stycznia 2020 roku zgodnie z ust. 6.7 pkt 6) Programu Priorytetowego Czyste Powietrze, koszty zakupu i montażu źródła ciepła, przyłącza ciepłego, gazowego lub elektroenergetycznego w budynkach nowo-budowanych nie są kwalifikowane.”

Co to oznacza?

Do tej pory osoby budujące nowe domy mogły się także starać o wsparcie przy zakupie źródła ciepła i przy podłączeniu do sieci ciepłowniczej. Niestety, większość wniosków dotyczących nowopowstałych budynków składali deweloperzy, co kolidowało

z ideą powołania tego programu. Według statystyk Funduszu to ponad 30 procent wniosków.

- Ten program ma służyć przede wszystkim niezamożnym Polakom, którzy dzięki wsparciu rządowemu mogą wymienić stary piec czy to na gazowy, czy na ekogroszek lub przyłączyć się do sieci centralnego ogrzewania albo ocieplić dom. Stąd zmiana w przepisach, by trafić przede wszystkim do grupy docelowej, która ma ze wsparcia skorzystać. Jeżeli budujemy nowy dom lub kilka to powinniśmy robić to według standardów XXI wieku i na własny koszt skoro podjęliśmy decyzję o inwestycji. Stąd ta zmiana w przepisach - wyjaśniają pracownicy Funduszu.



Tęsknimy za śniegiem i mrozem

Minęły kolejne ciepłe, zimowe dni. Prognozowana temperatura w godzinach południowych osiągała lokalnie nawet 10°C, gdzieś padał deszcz. Powoli przyzwyczajamy się do tego, że prawie nie ma śniegu, ale lepiej, żeby był. Lepiej nie tylko dla miłośników zimowych sportów, lecz dla każdego z nas. Naukowcy badają czy te zmiany i w jaki sposób wpływają na nasze życie.

O tym, dlaczego postać opadu może mieć kluczowe znaczenie dla jakości naszego życia mówi klimatolog dr hab. Ewa Łupikasza, prof. UŚ:

- Zmiany klimatu oraz ich skutki to niepodważalny fakt. Wskazują na to



Foto: polska-org.pl

nie tylko dane w skali globalnej czy dane z poszczególnych stacji meteorologicznych, np. z Katowic, ale także te pochodzące z naszego instytutowego ogródka meteorologicznego. Wynika z nich jasno, że temperatura powietrza rośnie, co z kolei ma niebagatelny wpływ na inne elementy klimatu, takie jak występowanie opadu atmosferycznego - mówi naukowiec z Uniwersytetu Śląskiego. Wpływają one, m.in. na kształtowanie się pokrywy śnieżnej, istotnej z punktu widzenia bilansu energetycznego Ziemi. O jej uformowaniu się decyduje występowanie opadów śniegu, co z kolei zależy od rozkładu temperatury powietrza w profilu pionowym pomiędzy chmurami a powierzchnią gruntu.

Pokrywa śnieżna to nic innego, jak biała warstwa pokrywająca pewną część ziemi. To od niej odbija się promieniowanie słoneczne, które dociera do powierzchni planety. Jeśli zatem śnieg występuje na dużym obszarze, wówczas znaczna część promieniowania zostaje odbita. Gdy jednak zasięg pokrywy śnieżnej maleje, wzrasta ilość promieniowania słonecznego pochłoniętego przez powierzchnię ziemi, która następnie przekazuje ciepło atmosferze. W ten sposób dochodzi do intensyfikacji ocieplenia, a wraz ze wzrastającą temperaturą powietrza w niektórych obszarach skracają się czas i zmniejsza obszar występowania pokrywy śnieżnej. Mecha-

nizm ten nazywany jest sprzężeniem zwrotnym.

Podjęty przez klimatolog temat badawczy jest ważny. Opad oraz jego postać wpływają nie tylko na wspomniany bilans energetyczny Ziemi, lecz również na ilość i jakość zasobów wodnych. Susze, ulewne deszcze, zakres i czas występowania pokrywy śnieżnej to zaledwie kilka czynników

istotnych z punktu widzenia obiegu wody w przyrodzie. Ponadto z ilości opadów śniegu i powstałą w ich efekcie pokrywą śnieżną związana jest możliwość wystąpienia powodzi roztopowych. Wystąpienie opadów w postaci deszczu lub śniegu ma także ogromne znaczenie w budownictwie, rolnictwie czy chociażby zarządzaniu infrastrukturą drogową.

Prof. Ewa Łupikasza zajmuje się m.in. badaniem relacji pomiędzy występowaniem opadu atmosferycznego - z uwzględnieniem jego postaci (śnieg, deszcz) - a zmieniającą się temperaturą powietrza oraz cyrkulacją atmosfery. Badania realizowane są w ramach projektu pn. „Reakcja opadów śniegu i deszczu na współczesne zmiany klimatu i cyrkulację atmosfery w Europie” (nr. 2017/27/B/ST10/00923), kierowanego przez prof. Ewę Łupikaszę.

Drugi nabór wniosków

► **Można dostać do pięciu tysięcy złotych.**

Ruszył drugi nabór w ramach programu Mój Prąd. Wnioski o dofinansowanie będzie można składać do 18 grudnia 2020 r.

- Fotowoltaika prosumencka przeżywa prawdziwy boom za sprawą programu Mój Prąd, w którym do wykorzystania mamy jeszcze prawie 90 proc. z miliardowego budżetu. Te pieniądze pozwolą na dofinansowanie nawet 200 tys. instalacji, które mogą wygenerować ok. 1 TWh zielonej energii - ocenił, minister klimatu Michał Kurtyka.

Jak podał resort, drugi nabór wniosków o dofinansowanie osobom fizycznym mikroinstalacji fotowoltaicznych potrwa do 18 grudnia 2020 r. Zasady programu nie zmieniają się. Można starać się o dotację w wysokości

nawet 50 proc. kosztów kwalifikowanych na zakup i montaż PV (fotowoltaiki - przyp. red.) od 2 do 10 kW, ale nie więcej niż 5 tys. zł na jedno przedsięwzięcie.

Planowane dofinansowanie w ramach drugiego naboru powinno wynieść 600 mln zł, a planowana zainstalowana moc PV 700 MW.

► Pierwszy nabór

W ramach pierwszego naboru wnioski przyjmowano od 30 sierpnia do 20 grudnia 2019 r. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) dofinansował ponad 27 tys. instalacji fotowoltaicznych.

Na ten cel wydatkowano prawie 132 mln zł, a zainstalowa-

na moc PV to 152 MW. Uzyskana redukcja CO₂ wynosi ok. 122 tys. ton/rok.

Piotr Woźny, prezes NFOŚiGW, poinformował, że 49 firm z branży fotowoltaicznej - instalatorów PV - podpisało z NFOŚiGW porozumienie o współpracy i za ich pośrednictwem można składać wnioski o dotację. Lista tych firm się wydłuża.

► Mój Prąd

Mój Prąd to program finansowania mikroinstalacji fotowoltaicznych dla osób fizycznych, które wytwarzają energię elektryczną na własne potrzeby. Warunkiem skorzystania z programu jest umowa kompleksowa regulująca kwestie związane z wprowadzeniem do sieci energii elek-



trycznej z wytworzonej mikroinstalacji.

NFOŚiGW umożliwił wspieranie wszystkich instalacji zakończonych po 23 lipca 2019 r. Program ma się przyczynić do spełnienia międzynarodowych zobowiązań Polski w za-

kresie rozwoju energetyki odnawialnej, poprawy jakości powietrza, przede wszystkim na obszarach słabo zurbanizowanych oraz zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego.

Według danych Polskich Sieci Elektroenergetycznych na dzień

1 stycznia 2020 roku moc zainstalowana źródeł fotowoltaicznych w krajowym systemie elektroenergetycznym wyniosła 1299 MW. Oznacza to wzrost o 175,7 proc. rok do roku i o 9,6 proc. w porównaniu do początku grudnia.

KRZYŻÓWKA

Styl pływacki	▼	Przeżalce o sarnolocie	Ojciec legendarnej Wandy	„Księżycowa” Beethovena	▼	Bojowy, błotny lub szlachetny	▼	Otacza oczy sowy	U Warłkowicza na kraterze	Pokam, jadło	▼
Pola, serialowa Marusia	▶	20				Pomoc z powietrza	▶		22	4	
Do rozpylania perfum	▶					8	▼	Skala, fundament	17	Grzejnik wody	
▶		23	16			Rozrabia na niej malarz	▶			10	
Syberyjska śnieżycyca	▶	14						Bywa salony z cegieł			
Wojskowe siodło	▶	On płaci czynsz Ustronie		Kompromitacja		Aparat filmowy Podoficer	▶	3	9	13	
▶								Lodowa tafla na rzece	25	Spór, zatarg	24
Huczna zabawa	▶			Warzywo na zupę		Głogu lub aronii	▶				
▶		11	2	... Cem-bizyriska		21		Brat matki		Ostatnia faza Księżyca	
Wydzierbstrefa	▶		Dawniej: uznanie, szacunek	19	15	Postęp w karierze	▶	7			
▶								Zajęcie przy krowach	18	12	6
Pozycja gimnastyczna	▶	1	Skrucha					Duch, widmo	5		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - myśl Napoleona Bonaparte.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

HOROSKOP

WODNIK (20 I - 19 II) To nie będzie łatwy rok. Pojawi się wiele zaległych spraw, których rozwiązanie wciąż przekładałeś, ale dłużej tak się nie da. Możesz nawet skorzystać na tej sytuacji, lecz pod jednym warunkiem. Musisz być konsekwentny aż do bólu, co niestety, nie jest cechą typową dla Wodników.

RYBY (20 II - 19 III) Coś się Rybom od życia należy. Mijający rok upłynął Wam pod znakiem kontuzji i uszczerbków na zdrowiu, nie tylko fizycznym. Ale na tym koniec. Rok 2020 będzie obfitował w zaskakujące zwroty akcji z filmowym happy endem. Może pojawić się niespodziewana propozycja. Nie odrzucajcie jej, bo może zmienić Twoje życie (na lepsze).

BARAN (20 III - 20 IV) Przystawiający upór przyda się Baranom. Staniecie przed wieloma nowymi zadaniami, które innych by przerosły, ale Baranom nie wypada rezygnować z walki. Musicie jednak działać konsekwentnie. Jak w haśle o Legii Cudzoziemskiej: krew, pot i tży. Ale tędy wiedzie droga do waszego sukcesu.

BYK (21 IV - 20 V) „Zdrowy, jak byk” jest przysłowiem, którego nie powinniście traktować w najbliższym roku zbyt dosłownie. Nie musicie zwalniać tempa, ale staraj się żyć bardziej racjonalnie. Zapanuj nad emocjami, bo - jak na razie - stres daje ci ostro w kość. Zaczynaj traktować siebie i innych z dystansem, a osiągniesz jakość życia o jakiejś nawet nie marzyłeś.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI) Gdyby była możliwość brania rocznych urlopów, to powinieliście od razu zafundować sobie taką przerwę w pracy. Wiemy jednak, że to nierealne. Dlatego musicie uważać na siebie. W życiu zawodowym czekają Cię solidne zmiany, nie zawsze na lepsze. Bądź uważny i skoncentrowany. Nie daj się zaskoczyć, a spokojnie dotrwasz do końca 2020 roku.

RAK (21 VI - 21 VII) Nie przywiązuj się za bardzo do miejsca, w którym obecnie mieszkasz. Nawet jeżeli zapuszczasz tam korzenie od lat. Może dojdź do sytuacji, że za głosem serca wywędrujesz w nowe miejsce, wśród nowych ludzi. Ale nie martw się. Jeżeli masz dobrego przewodnika, nie stanie Ci się nic złego.

LEW (22 VII - 21 VIII) Roznosi Cię energia, bo chciałbyś mieć wszystko od razu. Najlepiej dom z ogrodem, dobry wóz i kupę kasy. Nie nerwowo. Zbliżający się rok przyniesie wiele nowych znajomości, które mogą zakończyć się ciekawymi propozycjami finansowymi. Wrogowie oczywiście nie śpią. Będą podstawić Ci nogi, ale Ty - jak każdy kot - spadniesz na cztery łapy.

PANNA (22 VIII - 22 IX) Rok upłynie pod znakiem jednej ważnej podróży. I nie chodzi wcale o wakacyjny wyjazd do Egiptu. To może być nawet służbowy wyjazd do sąsiedniego miasta. Podróż w Twoim wypadku oznacza zmianę. Po powrocie nie będziesz już taki, jak wcześniej. Nowe doświadczenia, wpływ nowo poznanych ludzi, mocno odmieni Twoje życie.

WAGA (23 IX - 21 X) Zaufaj intuicji i szczęściu, które - jak dotychczas - raczej Cię nie opuszczało. Mniej więcej w połowie roku staniesz przed ważnym wyborem. Problem polega na tym, że nie będzie żadnych wskazówek - ani za, ani przeciw - które pomogłyby w podjęciu decyzji. Nie rzucaj wtedy monetę. Zamknij oczy, odetchnij głęboko i daj się ponieść intuicji.

SKORPION (23 X - 21 XI) Za dużo logiki, a za mało serca w Twoim postępowaniu. Nie myl życia osobistego z pracą. Nie traktuj rodziny jak kolegów z biura. Nie udowadniaj, że zawsze wiesz lepiej, bo w życiu nie o to chodzi, aby ktoś był górą. Poświęć ten rok na odbudowę relacji z najbliższymi. Brzmi banalnie, ale dokonaj tego, to prawdziwe wyzwanie.

STRZELEC (22 XI - 20 XII) Nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki. Trzymaj się tego przysłowia i nie popełniaj w nadchodzącym roku takich błędów, jakie sobie zafundowałeś w 2019. Odzyskiwanie straconej reputacji zajmie Ci mniej więcej tyle czasu, ile trwało jej trącenie. Do dzieła. Bierz się do roboty.

KOZIOROŻEC (21 XII - 19 I) Zaplanowałeś sobie nadchodzący rok prawie co do dnia, ale nie zapomnij, że życiem w największym stopniu rządzi przypadek. Los może spłatać Ci psikusa. Wytrącony ze schematu możesz popełnić błąd, który będzie sporo kosztował. Zawczasu trenuj. Staraj się reagować bardziej spontanicznie na różne sytuacje, nie popadaj w schematy, unikaj rutyny.

R E K L A M A





-  kuchnie na wymiar
-  szafy na wymiar
-  cięcie i wycinanie
-  okleinowanie
-  transport
-  projektowanie



www.abc3.pl

Kuchnie • Szafy • Akcesoria

Jastrzębie-Zdrój, ul. Wodzistawska 2
tel. 32 474-50-33